

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 00000 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 30 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
 00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Rewolucja we Wiedniu

Sytuacja nie jest dotychczas wyjaśniona

Spontaniczny wybuch rewolty może mieć najpoważniejsze skutki

Sensacyjne pogłoski

PRAGA, 16.7. (PAT). Według wiadomości otrzymanych z Wiednia w nocy, liczba manifestantów wynosi 300 tysięcy. Strajkujący robotnicy rozbroili 50 żandarmów. Obiegają sensacyjne pogłoski, że prezydent policji został przez manifestantów zaarrestowany, oraz, że kanclerz jest obleżony w swym pałacu.

Ultimatum do rady ministrów

BUDAPESZT, 16.7. (PAT). — Dziennikarze węgierscy, którzy wyjechali dziś rano do Wiednia i powrócili w południe, oświadczają, że socjaldemokraci wystosowali do rady ministrów ultimatum, w którym domagają się dymisji kanclerza Seipela oraz zwolnienia Szebera.

Proklamacja strejku generalnego przez socjaldemokratów austriackich

WARSZAWA 16.7. PAT. Dzięki uprzejmości „Aerolu” polska agencja telegraficzna miała możliwość otrzymania dzisiaj przywiezionego z Wiednia przez pilota Karpińskiego, a wydanego dzisiaj rano przez socjaldemokratów austriackich w Wiedniu z datą 16 b. m. „Mitteilungsblatt“u, który zawiera dokładny opis wczorajszych wypadków oraz odezwę socjaldemokratów i związków zawodowych, proklamującą strejk generalny w całej Austrii. Odezwa ta zaczyna się od stwierdzenia, że Wiedeń był w dniu wczorajszym widownią wypadków, które nigdy jeszcze, nawet na mniejszą skalę, w Wiedniu nie miały miejsca. Wyrok, uwalniający morderców robotników w Schattendorfie wywołał oburzenie i protesty całego ogółu robotniczego. Demonstracje robotnicze przybrały wskutek prowokacyjnego zachowania się policji wiedeńskiej charakter rozruchów. Odezwa zarząca policji, że nie utrzymywała ona porządku, lecz wykonywała zemstę prawicy na socjalistycznych masach robotniczych, utrudniając równocześnie akcję uspakajania, którą prowadził republikański Schutzbund. Odezwa przyznaje, że pewną część winy ponoszą ciemne żywioły, które przylączyły się do demonstracji robotniczych. Ale robotnicy wiedeńscy nie mogą na to pozwolić, aby do nich strzelano na ulicy, jak do zajęcy. Odezwa nawołuje robotników do ochrony własnych praw i własnego bezpieczeństwa przez wyzyskanie jednego środka, mianowicie strejku komunikacyjnego. Odezwa proklamuje od dnia dzisiejszego całkowity strejk na kolejach, poczcie, telegrafii i w telefonach w całej Austrii, z wyjątkiem pociągów żywnościowych, aż do odwołania. Ponadto odezwa proklamuje na dzisiaj jednodniowy, demonstracyjny strejk generalny we wszystkich innych gałęziach pracy. Odezwa ogłasza, że Schutzbund czuwać będzie w permanencji i nawołuje robotników do wstępowania i zasilania szeregów Schutzbundu. Odezwa wzywa do unikania walk ulicznych i do walki o sprawę robotniczą tylko drogą akcji strejkowej. Odezwa przestrzega zwłaszcza przed konfliktem z wojskiem republikańskim, co mogłoby być na rękę tylko reakcji. Odezwa kończy się żądaniem natychmiastowego zwolnienia parlamentu.

Strejk całkowicie przeprowadzony

BERLIN, 16.7. (PAT). Poselstwo austriackie w Berlinie udzieliło dziś korespondentowi P. A. T. następujących informacji o sytuacji w Wiedniu, opartych na źródłach prywatnych:

Strejk generalny, ogłoszony przez socjalistów został na całej linii przeprowadzony. Komunikacja kolejowa oraz lotnicza zupełnie przerwana, Centrum Wiednia opanowane było dziś rano zupełnie przez policję, jedynie dzielnice na krańcach miasta znajdują się w ręku rebeliantów.

W toku pertraktacji, jakie toczą się od wczoraj nieustannie między rządem a socjalistami, ci ostatni wysunęli żądanie przekształcenia gabinetu w duchu swoich poprzednich postulatów.

Cała akcja opanowana została przez związki zawodowe, które nadają obecnie charakter ruchowi mas. Połączenie telegraficzne i telefoniczne zarówno, z Wiedniem jak i z miastami prowincjonalnymi przerwane.

Dyktafura komunistyczna?

LONDYN, 16.7. (PAT). „Daily Mail” donosi z Turynu, iż według otrzymanych tam wiadomości, w Wiedniu ogłoszona została dyktatura komunistyczna.

Co mówi poselstwo austriackie w Warszawie Komunikat oficjalny

WARSZAWA, 16. (PAT) — Poselstwo austriackie w Warszawie podaje do wiadomości prasy następujący komunikat oficjalny, otrzymany dzisiaj rano, a nadany w Bratysławie o godz. 3 nad ranem.

Gdy tylko zauważono pierwsze oznaki rozruchów, kanclerz Seipel odroczył zapowiedziane pertraktacje pomiędzy stronictwami i spowodował również, aby komisje parlamentarne, które były zwolane na dzień wczorajszy, więcej nie obradowały. Popołudniu odbyła się kilkugodzinna narada rady ministrów, w której brał również udział prezydent polji Schöber, generalny dyr. poczt, Hoehhauser oraz kierujący urzędnicy urzędu kanclerskiego. W godzinach wieczornych odbyła się konferencja pomiędzy kanclerzem a posłami socjal-demokratycznymi, burmistrzem Seitzem i dr. Bauerem. Rząd wydał wszelkie zarządzenia, aby w granicach możliwości udaremnić ponowny wybuch rozruchów w następnych dniach. Nie zostało jeszcze ustalone, kiedy zostanie zwolana Rada Narodowa, aby zająć stanowisko wobec wytworzonej przez rozruchy sytuacji politycznej, aczkolwiek sprawa ta już była przedmiotem narad pomiędzy kanclerzem a przywódcami opozycji. Rada ministrów ogłosiła, że urzęduje w permanencji i dzisiaj rano bez specjalnego zwolnienia zacznie obradować w gmachu urzędu kanclerskiego. Gdy wczoraj przed godz. 7 wiecz. zapowiedziano wybuch strejku pocztowego i telegraficznego, kanclerz zarządził natychmiastowe poinformowanie poselstw zagranicznych, którym urzędnicy ministerstwa spr. zagr. dawali również wyjaśnienia co do chwilowego stanu bezpieczeństwa w mieście. Obecnie spokój jest przywrócony. Mienie prywatne nigdzie nie było zagrożone. Władze bezpieczeństwa całkowicie panują nad sytuacją.

Komunikacja z zagranicą wstrzymana

BERLIN, 16.7. (PAT). Biuro Wolfa donosi z Wiednia:

Wedle wiarogodnych informacji prezydium partii socjal-demokratycznej, po przeprowadzeniu pertraktacji z przywódcami związków zawodowych w ciągu dnia i nocy, położyło rękę na ruch ludowy i ogłosiło strejk generalny. Tem samym w dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę wszelka komunikacja w obrębie Austrii i z zagranicą została wstrzymana. Śródmieście pozostaje od wczorajszego wieczora w rękach policji.

Stan wojenny na Węgrzech.

BERLIN 16.7. (ATE). Z Preszburga donoszą że na Węgrzech ogłoszono stan wojenny, ponieważ Węgry obawiają się że ruch powstańczy przerzuci się do ich kraju.

Powstańcy opanowali lotnisko

BERLIN, 16.7. (PAT). Zarząd lotniska berlińskiego w Tempelhofie donosi, że wiedeńskie lotnisko opanowane zostało przez powstańców, którzy niedopuszcili do odlotu samolotów. Niemiecki samolot, który miał odlecieć o godz. 8.45 i przybyć do Berlina o 12-ej, nie mógł już startować. Urząd zagraniczny w Berlinie wdrożył już kroki, celem zniesienia sekwestru niemieckiego samolotu. Poseł niemiecki w Wiedniu, hr. Lerchenfeld,

wyjechał do Wiednia, aby w tej sprawie przeprowadzić rokowania. Liczą się tu z tem, iż wieczorem niemiecki samolot, zasekwestrowany przez straż Schutzbundu, powróci do Berlina.

Wiedeńskie lotnisko opanowane zostało przez powstańców, którzy niedopuszcili do odlotu samolotów. Niemiecki samolot, który miał odlecieć o godz. 8.45 i przybyć do Berlina o 12-ej, nie mógł już startować. Urząd zagraniczny w Berlinie wdrożył już kroki, celem zniesienia sekwestru niemieckiego samolotu. Poseł niemiecki w Wiedniu, hr. Lerchenfeld,

(Dokończenie na str. 3-iej)

Centralny Polski Związek Ogrodników w Łodzi

dzisiaj, dnia 17 b. m. o godz. 5-ej p. p.

urządza wycieczkę

dla swych członków i miłośników ogrodnictwa do

Zakładu Ogrodniczege firmy „MARYSIN”

celem zwiedzenia hodowli róż. — Dojazd tramwajem Ruda Pabjanicka, przystanek „Ślenkiewiczówka”.

5232-1 Zarząd.

PO WYŚCIGACH

wszyscy udajemy się do

Restauracji „TIVOLI”

Komfort — Wyborowa Kuchnia — Szybka obsługa — Ceny przystępne

W ogrodzie KONCERT 28 p. S. K.

Dr. med Grzegorz Rosenberg

Choroby wewnętrzne Spec. choroby żołądka, Kiszki i wątroby powrócił.

Gdańska (Długa) 44. Telef. 24 44. Przyjmuje od 8 i pół do 9 m. 45 rano od 5 m. 30 do 7. Niedz. 9-11. 988

Dr. med. J. LEYBERG

chor. skóry, weneryczne i dróg moczopłciowych powrócił

Godz. przyjęć od 1-2 przed poł. i od 5-7 po poł. Traugutta 5, Telefon 7-73.

Olbrzymie masy robotników maszerują na Wiedeń

BUDAPESZT, 16 lipca. (Pat.)— Dzisiaj o godz. 8 rano odleciało samolotem kilku dziennikarzy węgierskich, celem zbadania sytuacji w Wiedniu na miejscu. Wylądowali oni w Wiedniu o godz. 9 min. 15 na lotnisku w Aspern, a do Budapesztu powrócili dziś o godz. 13 min. 35. Dziennikarze ci opowiadają, że dziś przed południem nastąpiła przerwa w wojnie domowej, ludność jednak obawia się rozruchów, a to wobec tego, iż olbrzymie masy robotników maszerują na Wiedeń. Miasto zupełnie zamario. Lokal redakcji „Arbeiterzeitung” zamieniony został na twierdzę. W redakcji pisma tego otrzymuje się blankiety na rekwizycje samochodów. Przed południem miała znowu miejsce strzelanina przed gmachem opery państwowej.

W Grazu panuje spokój. Chrześcijańsko - społeczni opanowali sytuację. Ruch strajkowy rozszerzył się na Styrię. Z austriackich uzdrowisk goście masowo wyjeżdżają.

Według dalszych wiadomości z austriackiej granicy, węgry zamieszkałi w Wiedniu, zostali wezwani do opuszczenia terytorjum Austrii. Granica austriacka została obok miejscowości Agfalva wzmocniona wojskami austriackimi. Dzisiaj rano do Wiednia przybyły automobile ciężarowe z dwiema kompanjami piechoty. Austriacy kolejarze zwrócili się do władz węgierskich w Sopronie z zapytaniem, czy austriacy funkcjonariusze państwowi, ścigani przez uzbrojonych robotników, nie mogliby liczyć na wzięcie ich w opiekę na terytorjum węgierskiem. Rząd austriacki zarządził wysyłkę wojsk z prowincji do Wiednia.

BUDAPESZT, 17 lipca. (Pat.)— Z granicy austriackiej donoszą, że robotnicy z przedmieść i prowincji maszerują na Wiedeń. Podobnie grupy „Schutzbundu”. Socjal-demokraci proklamowali strajk generalny, domagając się ustąpienia prezydenta policji Schobera.

Gabinet niejednorodny
WIEDEN - via ZURICH (ATE) 16.7 Gabinet Seipla nie jest jednorodny. W szczególności wśród posłów chrześcijańsko - społecznych grozi rozłam. Ministrowie nacjonalistyczni pragną ogłoszenia stanu wojennego.

Ostry zażarg ministra z posłem

Zażarg pomiędzy min. Romockim a pos. Kuryłowiczem C. K. W. P. P. S. powzięło energiczne uchwały

Warsz. kor. „Głosu Pol.” telefonuje: Onegdaj wieczorem rozszła się w kołach politycznych wiadomość o ostrej wymianie zdań do jakiej doszło między ministrem komunikacji p. Romockim a posłem Kuryłowiczem P.P.S., który prowadził delegację kolejarzy.

Według relacji świadków w trakcie ożywionej wymiany zdań, minister Romocki zwrócił uwagę posłowi Kuryłowiczowi.

„Panie posle, proszę nie zapominać, że pan jest też kolejarzem”.

Posel Kuryłowicz odpowiedział.

„Panie ministrze, pańska uwaga jest zupełnie zbyteczna”.

Minister Romocki miał w tem miejscu powiedzieć:

„Proszę w moim gabinecie głosu nie podnosić”.

Posel Kuryłowicz odparł, że wyprasza sobie takie traktowanie na co pan Romocki miał jakoby wskazać drzwi posłowi Kuryłowiczowi.

Po tym fakcie pan Romocki wyjechał do Gdyni.

Wczoraj „Robotnik” który zamieścił bardzo ostry artykuł poświęcony temu zajściu został skonfiskowany.

Samem zajściem jak i konsekwencjami, jakie ono wywołało, zajmował się C.K.W.P.P.S który obradował dzień cały i powziął cały szereg uchwał.

Między innymi były dwa wnioski.

Pierwszy: Zastosować najostrejsze represje w stosunku do tych członków partji, którzy zajmują jakiekolwiek stanowisko w rządzie.

Drugi: Przeprowadzić jednodniowy strajk powszechny na kolejach.

Ostatnio jednak zaniechano tego drugiego wniosku, a właściwie odrzucono go tylko, aby skoryzować zeń w momencie odpowiedniejszym.

Za taki stosowny moment uznano walkę o obronę praw sejmu.

W tej chwili niewiadomo jeszcze, jaki obrót weźmie ta sprawa.

Współpraca ekonomiczna z sowietami musi mieć dla obu stron dodatnie skutki

Zlikwidować jak najpilniej stan, wytworzony po zabójstwie Wojkowa

Specjalny wywiad z posłem polskim p. Patkiem

Zapytywany o horoskopy w sprawach ekonomicznych i handlowych stosunków między Polską a Z. S. S. R. poseł polski w Moskwie, p. minister Stanisław Patek, oświadczył, co następuje:

„Przemysł polski w pewnej swojej części przez szereg lat harmonizował swoją produkcję z potrzebami rynku rosyjskiego. Te stosunki przemysłu polskiego z dawną Rosją w pewnej mierze odżywiają i dzisiaj. Wzrasta naturalne obustronne dążenie do nawiązania stosunków gospodarczych, zarówno w dziedzinie przemysłowej, jak i w dziedzinie handlowej. Inne są jednak okoliczności i warunki tej rozwijającej się dzisiaj współpracy gospodarczej.

Wobec zasad, na których opiera się w związku sowieckim handel, a przedewszystkiem handel za graniczny, częstokroć słyszy się głosy, że istota handlu międzynarodowego ze związkiem sowieckim polega przedewszystkiem na ściśle ustanowieniu kontyngentów, na zorganizowaniu finansowania dostaw, udzielania kredytów i regulowaniu wypływających stąd zobowiązań, wreszcie na ustaleniu wzajemnego tranzytu z Polski na wschód, a ze związku sowieckiego — na zachód. Nie ulega żadnej wątpliwości, że te kwestje, określane jako istota stosunków handlowych ze związkiem sowieckim, mają znaczenie pierwszorzędne, nie są one jednak w stanie zmniejszyć

znaczenia ogólnego traktatu handlowego, przeciwnie — mogą one raczej stanowić części składowe tego traktatu lub go dopełniać.

Traktat handlowy ma dlatego swoje specjalne znaczenie, że ogarnia on daleko szersze sfery ludności i większy zakres towarów, wprowadza łatwość i prostotę form już zdawna utartych, wzmacnia wzajemne zaufanie i wpływa na stałe zbliżanie się państw i narodów traktatem związanych.

Dla ożywienia polsko - sowieckich stosunków handlowych duże znaczenie miałoby również uruchomienie w Moskwie sowiecko - polskiej izby handlowej, na wzór tej izby handlowej polsko - sowieckiej, która istnieje już od półtora roku w Warszawie.

Sprawa regulowania systemu finansowania stosunków handlowych polsko - sowieckich nie wykrystalizowała się jeszcze wyraźnie ani po jednej ani po drugiej stronie. Jest to sprawa bardzo ważna i nader pilna, nie tylko dla stosunków naszych w przyszłości, ale nawet dla tych, które już obecnie trwają lub są nawiązywane. Uregulowanie tej sprawy będzie utowrowaniem drogi do szerokiego rozwoju stosunków handlowych. W innych państwach kwestje finansowania analogicznych stosunków handlowych traktowane są w sposób poważny i bardzo precyzyjny.

U nas w chwili obecnej zagadnieniami handlu w sensie praktycznego

obrotu towarowego między Polską a związkiem sowieckim zajmują się:

- 1) sowieckie przedstawicielstwo handlowe,
- 2) „Polros” (Polsko - rosyjskie towarzystwo handlu) i
- 3) „Sowpoltorg” mieszane towarzystwo handlowe, w którym stroną polską przedstawia „Polros”, a stroną rosyjską sowiecki komisarjat handlu. Pozatem funkcjonuje szereg koncesji polskich w związku sowieckim, żadne z towarzystw wymienionych nie posiada przywilejów monopolistycznych i sama praktyka handlowa zmusza te wszystkie towarzystwa do prawidłowego podziału pracy pomiędzy sobą.

Stały udział w handlu ze związkiem sowieckim przyjmuje Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowieckie. Ale zwłaszcza z tej strony konieczne jest bardziej planowe ustalenie wzajemnych potrzeb i ożywienie wzajemnych stosunków. Obok wymiany ruda - węgeli, powstać winien z Polski eksport maszyn i instalacji fabrycznych, zaś import do Polski ze związku sowieckiego niezbędny dla naszego przemysłu metalurgicznego surowca.

Zapytywany co do sytuacji politycznej polsko - sowieckiej, poseł Patek podkreślił, że rzeczą najpilniejszą jest zlikwidowanie sytuacji, wytworzonej w stosunkach wzajemnych wskutek zabójstwa posła Wojkowa.

Wypadek ten mechanicznie powstrzymał w biegu będące prace, zdążające do należytego uregulowania i stworzenia stałych podstaw pokojowych w stosunkach między Polską a Z. S. S. R.

Mam jednak nadzieję, podkreślił poseł Patek, że szybko powrócimy do paktu, o nieagresji, do projektowanego traktatu handlowego oraz do wzajemnych rozróżnień.

VELMA

CHOCZŁAT
Suchard

NIEZBEDNA JEST

tabliczka wyborowej czekolady VELMA, MILKA lub BITTRA przy pracy, podczas zabawy i na wycieczkach. Albowiem czekolada SUCHARD jest bardzo pożywną i nawet najmniejsza ilość wzmacnia siły i nerwy.

Skosztuj jeszcze dzisiaj tabliczkę czekolady **SUCHARD!**

Wicemarszałek Ponia-towski zrezygnował z mandatu poselskiego

WARSZAWA, 16 lipca. (Pat.)— W dniu dzisiejszym wpłynęło do kancelarii sejmowej pismo od posła Juliusza Ponia-towskiego z klubu Wyzwolenia, w którym tenże zrzeka się mandatu poselskiego. Poseł Ponia-towski do ostatniej chwili piastował godność wicemarszałka sejmu.

Dziś! Dziś! KUPONY ULGOWE do kin:

„Czary”
„Grand-Kino”
„Luna”

Dr. med. WIKTOR ZIEGE

Akuszeryja i choroby kobiece: Przyjmuje od 9 — 10 i od 3 — 6. Gęsielnian a 19. Tel. 45-31

PODZIĘKOWANIE.

Północnemu Towarzystwu Transportowemu i Ekspedycyjnemu Sp. Akc. Oddział w Łodzi, Andrzeja Nr. 6 składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać” za fachowe i bezinteresowne załatwienie przybyłego z zagranicy dla naszej instytucji znacznego transportu narzędzi chirurgicznych, aparatu Roentgen i t. d.

Szpital „Betleem”
Łódź, ul. Podlesna 15.

Carmagniola na ulicach dzisiejszego Paryża

Szał zabawy ogarnia stolicę Francji w rocznicę zburzenia Bastylji

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)



Charlotte Corday.

— Człowieku, czyś oszalał; czy to dziś 14-ty lipca?

14-go lipca wolno szaleć.

— Co za rakiety, co za oświetlenie... jak 14-go lipca.

14-go lipca Paryż w nocy mieni się setkami tysięcy ognia, światła i promieni.

— Wzięli mnie do teatru i zapłacili na mnie. Myślałem, że to 14-go lipca.

14-go lipca teatry dają bezpłatnie przedstawienia.

Ten wielki dzień jest na ustach wszystkich francuzów przez okrągły rok. Wszedł on już w mowę potoczna. Wszelkie wydarzenia niezwykle, wykraczające poza tak tutaj uregulowaną codzienność; wszelkie radości, zabawy, pijatyki, tańce, halasy, swawole — wszystko te znajdują swój wyraz najmocniejszy, określenie najwyższego superlatywu przez przyrównanie z niezwykłością 14-go lipca.

Jozue, gdy widział pogoń synów Izraela przeciwko wojskom pięciu królów Amozejskich, zwrócił się tak wiadomo, do ośrodka naszego

układu w układzie niebieskim; do satelity naszego padofu z taką apostrofą:

— „Słońce w Gabaon zastanów się, a miesiącu w dolinie Ajalon“

I zastanowiło się słońce, a miesiąc stanął, aż się lud pomścił nad nieprzyjaciół swymi. Azali tak nie jest napisane w księgach sprawiedliwego? Tedy stanęło słońce wśród nieba, a nie pospieszało się zachodzić, jakoby przez cały dzień. (10 Jozue, 12,13).

Przytaczam te słowa, które tak przykro odczuł Galileusz, nie po to, by przypomnieć wszystkim, jak powstało słynne „E pur si muove“, tak chętnie używane do sztabuchów przez naszych naukowców fizyki.

Przypominam te słowa starego testamentu i podaje ich odnośniki (źródłowość przedewszystkiem!) tylko dlatego, że uderza mnie pewna analogia między „prolongowaniem“ dnia przez Jozuego, a tem, co się w tej mierze tutaj dzieje na 14 lipca.

Oto, by sobie Izraelici mogli

użyć zemsty na wrogu, „słońce nie pospieszało się zachodzić...“

Oto, z drugiej strony, by sobie francuzi mogli użyć radości z tego, że dnia 14-go lipca 1789 roku została zburzona Bastylja, dzień 14 lipca został po wsze czasy rozciągnięty naprzód i wstecz.

14 lipca zaczyna się w Paryżu już 12-go. Kończy się 16-go lub, jeśli Bóg łaskaw i da niedzielę obok, to trwa i dłużej.

I tu (w Paryżu) i tam (w Gabaon) słońce zatrzymano „w pośrodku nieba“. Tu dla radości; tam dla zemsty. Postęp więc widoczny.

12 i 13 tańczą cały Paryż (nie francuski „Tout Paris“, który oznacza kilkaset francuzów, kilku tysięcy różnokolorowych arystokratów zagranicznych i kilkadziesiąt artystek — najchętniej z Musikhallów). Tańczą wszystkie bulwary zewnętrzne, tańczy bandyckie Belleville, apaszowska Villette, sieleki; szczył Mont-Martin, średniowieczna wyspa St. Louis, różnojęzyczny młody Quartier Latin i Montparnasse.

Każda kawiaienka z powiewającym wesoło szyldzikiem, przychodzi do szyldzika kilkadziesiąt jeszcze weselszych francuskich chorągiewek, rozciąga na sznurkach lampiony, angażuje muzykantów i... dalej tańczyć.

Na rogach, skwerach i placach publicznych ustanowione są orkiestry municypalne. Tworzą się komitety dzielnicowe dla uczczenia 14 Juillet“. Jakis profesor z Sorbony, niewychodzący cały rok z wykopalisk pierwszego okresu aluwialnego; jakis rzeźnik, grzebiący od rana do nocy codziennie (prócz poniedziałku — własnie poniedziałku) w gągot, escalopach i bafsztykach; jakis referent ministerjalny, człowiek z walka skózanego, typ z Courtelina — wszyscy budzą się nagle ze snu szarości. Rzucają wykopaliska, połędwice, koszulki i myślą o godnym urzędzeniu święta lipcowego. Godnym swej, dzielniccy. Bo przywiązanie do swych kilku ulic — patriotyzm dzielnicowy jest tu równy patriotyzmowi do „douce France“.

Już od tygodnia wiszą odezwę tych panów dzielnicowych. Każda prawi apeluje do dumy mieszkańca danego „quartier“ i kończy się mniej więcej w ten sposób: „niech nasza stara dzielnica dowiedzie całemu Paryżowi, że mieszkają w niej prawdziwi patrioci — republikanie, czczący wzniosłe święto ludu paryskiego...“

Lud paryski nie daje sobie tego wezwania dwa razy powtórzyć. „Grand bal“, ogłaszany na powiewnych szyldzikach w kawiaienkach, wielkie koncerty orkiestr miejskich na placach i jezdniach ulic grają na zmianę do utraty tchu w płucach trębaczy, a lud paryski tańczy do upadłego.

Pan Duval, czy Dupont, który codziennie wstaje o piątej rano, by o godz. 7-ej być przy pracy na przeciwnym przedmieściu, ten Duval, który po dziesiątej pułkał się w ścianie za zbyt głośną rozmowę — bo Duval musi spać — dziś w jakimś najlepszym, starodawnym, jak z rycin na wydaniach zeszłego stulecia, garniturze, podtyguje ze swoją połowicą na rogu, czy w krapce; ani on nie myśli o śnie i pracy, ani ona o cenie salaty i sera.

Zebracy nawet mają tego dnia



Ludwik XVI.

znaczące ułatwienie w wykonywaniu swego zawodu. Tutaj zebrać nie wolno. Kto chce apelować do cudzej łitości i kieszeni, musi coś za to ofiarować, pracę jakąkolwiek. Zebrak więc gra na harmonji, sprzedaje horoskopy, stare gazety i t. p. Dzisiaj wolno zebrać oficjalnie. Zebracy wdzięczną pamięcią wspominają 14 Juillet — dzień ulg i powiększonych obrotów.

Pan Citroen, jak wiadomo, zainstalował reklamę swych wozów na wieży Eiffel. Dzisiaj pan Citroen roztacza szczególnie szczerze powaby i krasy swych światła. Już nie o reklamę chodzi. Dzisiaj pan Citroen nie tylko po to typie gwiazdami i zagłada do twej kieszeni, czy cię stać na jego wóz, nie tylko po to mienić się ogniami, by zachwalić swój wyrób. Dzisiaj pan Citroen przyczynia się do upiększenia ukochanego Paryża w dzień ukochanego święta.

I gwiazdy z wieży Eiffel porzucają na dziś myśli komercyjne. W ich spojrzeniu jest pewna filiterność: „baw się bracie ze swoją

podwilką, ile wlezie — i my się bawimy tylko — dziś 14 Juillet“.

Ratusz i plac przed ratuszem usiany jest światłami i lampionami we wzory, arkie i wrota. Przez tę mozaikę światła przewala się wielotysięczny rozkuszczony, roztańczony tłum.

Ludzie wynajmują taxi, by być prędzej wszędzie, by móc szybciej dotrzeć do skrajnych punktów rozświetlonego miasta. Ale jazda jest trudna. Na ulicach, na jezdniach stoją stoliki, piją i tańczą. To też pasażerowie samochodu wynagradzają sobie powolność podróży śpiewami i wrzaskami. Wrzeszczy do nich radośnie ulica, wrzeszczy szofer, trąbka i motor.

Nad Sekwaną popisują się paryscy prototechnicy. Tłumy zalegają brzegi. Czarno-szafirowe niebo wchłania mieniący się płasek ognia z rakiet. Ognie bengalskie dymią, huczą i trzeszczą. Ogień kładzie się na twarze tłumów. Ogień, którym wszyscy tu płoną po 24 — 48 godzin pracy w Europie: do pracy w dzin. A potem wracają do najcięższej pracy w Europie: do pracy w Paryżu. Franciszek Roher.



Honorjusz Gabriel markiz de Mirabeau



Georges Jaques Danton.

Aeroplanem na biegun południowy

Nowa śmiała wyprawa Komendanta Byrda

Komendant Richard Byrd, znakomity badacz krajów anarktycznych i zdobywca Atlantyku drogą napowietrzną, planuje obecnie nową wyprawę lotniczą na podbój bieguna południowego. Poniżej zamieszczamy artykuł pióra kom. Byrda, w którym zapoznał szerszy ogół ze swymi śmiałymi projektami.

Tam daleko w sferze anarktycznej leży niezbadany jeszcze teren, większy od Stanów Zjednoczonych. Trudno sobie wyobrazić, że wciąż jeszcze są na ziemi tak wielkie terytoria, o których w praktyce nic nie wiemy. Te setki tysięcy kilometrów kwadratowych, których punktem środkowym jest biegun południowy, zajmowały moją fantazję od wielu lat. Planuję wyprawę anarktyczną dla zbadania tych terytoriów. Nie będzie to w żadnym wypadku skok na biegun południowy. Zostanę tam całe miesiące, może dłużej niż rok, aby spróbować zebrać więcej naukowych danych, niż obecnie posiadamy o tym nieznanym kontynencie.

Zamierzamy zabrać około 10 zoologów, pozatem biologów, ornitologów, meteorologów, podobnie jak fachowców do studiowania sił magnetycznych i magnetycznych pól wokół bieguna.

Według mojej teorii powinny się na anarktycznych terenach znajdować wielkie przestrzenie, nie pokryte śniegiem. W czasie anarktycznego lata, które przypada na czas naszej zimy, kontynent anarktyczny jest bliżej słońca, niż tereny arktyczne w czasie swego lata. A więc w dolinach anarktycznych powinno być trochę cieplej, niż w dolinach polarnych północnych. W terenach arktycznych śnieg taje w dolinach wszędzie, gdzie go dosięgnie słońce. Dotychczas nie wykryto takich terenów.

Tam na dole przeprowadzono jeszcze niewiele prac badawczych. Tymaczy się to dwiema przyczynami; przede wszystkim uwaga ludzi nie była w tej ilości skierowana na biegun południowy, co na biegun północny, po drugie dlatego, że otaczający biegun południowy lodowiec jest dość niedostępny. Sami biegun południowy leży na wysokości 10.000 stóp i próbowano dosięgnąć go dwiema drogami. Jedną drogą, którą poszedł Amundsen, wychodziła z jednego końca barjery lodowej, podczas gdy Scott wyruszył z drugiej strony barjery. Ta barjera lodowa leży na południu od Nowej Zelandji i jest najlepszą drogą, jaką znaleziono do bieguna południowego, oddalonego o niecałe 1.000 mil.

Barjera ta składa się z solidnego lodu lub śniegu i ma wiele dużych pęknięć. Kapitan Scott i jego towarzysze przedarli się o 15 mil od swego źródła żywności. Ale wybuchła straszliwa burza, która zmusiła ich pozostać tam, gdzie też znaleźli śmierć przez głód i mróz. Jak później wyjaśnię, zamierzamy pracować według planu, który, mam nadzieję, uchroni nas od takiego losu.

Jest duża różnica pomiędzy ba-



Syn i dwie córki bohaterskiego lotnika Byrda.

daniem terenów polarnych północnych i południowych. Latem na biegunie północnym są burze zupełnie nieprawdopodobne, natomiast w okolicach bieguna południowego występują bardzo często i osiągnają chwilami straszliwą siłę. Z tego też powodu lotnicy, którzy chcą zdobyć biegun południowy, muszą sami posiadać wiadomości meteorologiczne i rozporządzać najlepszymi instrumentami meteorologicznymi.

Wielka barjera lodowa jest jednym z cudów świata. Ma ona 400 mil szerokości, ciągnie się na 400 mil w głąb w stronę bieguna i ma grubość 200 stóp. Jest to solidna masa lodu, o której niektórzy uczeni wraz z Amundsenem myśleli, że spoczywa ona na dnie morza.

Mamy nadzieję przeprowadzić naszą misję w dwu etapach. Pierwsza będzie ekspedycja przygotowawcza. Nie jestem jeszcze w stanie powiedzieć, kiedy wyruszymy. Ekspedycja powinna opuścić Stany Zjednoczone na jesieni i dostać się poprzez Nową Zelandję na ląd, który w tej porze roku znajduje się na północ od Rossee. Wtedy ciągnęlibyśmy przez ląd, w którym tkwią okręty.

Znamienny zabrać mniej więcej tyle osób, co przy ekspedycji arktycznej, to znaczy około 50. Chcemy zabrać dwa aeroplany, jeden z tuzem i jeden z jednym motorem. Oba będą zaopatrzone w łożyska do lądowania i wzlotów na wodzie. Dla odlotów ze śniegu będą przyłączone specjalne ślizgawce. Mały aeroplan będzie używany do prac wywiadowczych, szczególnie do szukania odpowiedniego miejsca do lądowania dla maszyny dużej.

Jestem bardzo rad, że mam za sobą doświadczenie naszych obu wypraw do terenów arktycznych, bo nauczyłem się tam niejednego o odlocie ze śniegu na ślizgawcach. Zamierzamy również zabrać paru prowadzących psy, oraz 50

do Etah, tej cudownej, oddalonej tylko o 1750 mil od bieguna północnego, sadyby eskimosów, musielibyśmy zwalczać aż do 1 czerwca wielkie masy lodu i wskutek tego osiągnęlibyśmy Etah dopiero 1 sierpnia. Oznacza to, że pozostało nam dla naszych prac mniej niż miesiąc czasu, gdyż jeszcze przed wrześniem rozpoczęły marznąć woda i nasze aeroplany.

Powinniśmy być w możności zebrać dostateczną ilość informacji i założyć dostateczną ilość stacji, aby w czasie następnego lata dotrzeć głęboko na kontynent anarktyczny. Jeśli się te przypuszczenia sprawdziły, czego nie mogę wiedzieć, to może będzie nam oszczędzone przepędzenie tam 6 miesięcy. Jednakże przystąpimy do naszej ekspedycji w zupełności przygotowani na przepędzenie tam półtora roku. Oznacza to, że potrzebujemy dla personelu najcieplejsze ubrania futrzane — płaszcze ze skóry renów, spodnie z białego niedźwiedzia lub rena, takie same buty. Będziemy również pamiętali, aby zabrać odpowiedni prowiant i w ten sposób uniknąć największego wroga badaczy polarnych — szkorbutu. Przeszło 1000 osób straciło życie przy próbie osiągnięcia bieguna północnego, a z pośród nich duży odsetek zmarł na szkorbut.

Obecnie, kiedy badacz ma do dyspozycji awiację, kontynent anarktyczny będzie musiał się zadławić znacznie mniejszym hara-

czem ludzkim. Uważam za wskazane skombinować ze sobą w krajach arktycznych aeroplan, marsz pieszy i sanie na psach. Powinno to dać bardzo dobrą współpracę.

Oczywiście zamierzamy w czasie naszych prac badawczych dosięgnąć na aeroplanie bieguna południowego. Będzie to trochę trudne, ponieważ w tym terenie powietrze na tych wysokościach jest tak rzadkie, że lądowanie jest bardzo utrudnione. Ponieważ jednak na biegunie południowym jest ląd, mamy nadzieję, że będziemy mogli tam spędzić jeden lub dwa dni dla przeprowadzenia naukowych obserwacji. Ze stacji pośrednich wzdłuż naszej drogi do bieguna zamierzamy robić wycieczki na prawo i lewo.

Nasze prace obserwacyjne w samolocie będą nadzwyczaj interesujące, gdyż z chwilą wzniesienia się na wysokość paru tysięcy stóp będziemy w stanie ogarnąć wzrokiem przestrzenie, których nie widział jeszcze żadne ludzkie oko a to właśnie wprawia w zachwyty badacza.

Co tam znajdziemy? Trudno na to odpowiedzieć.

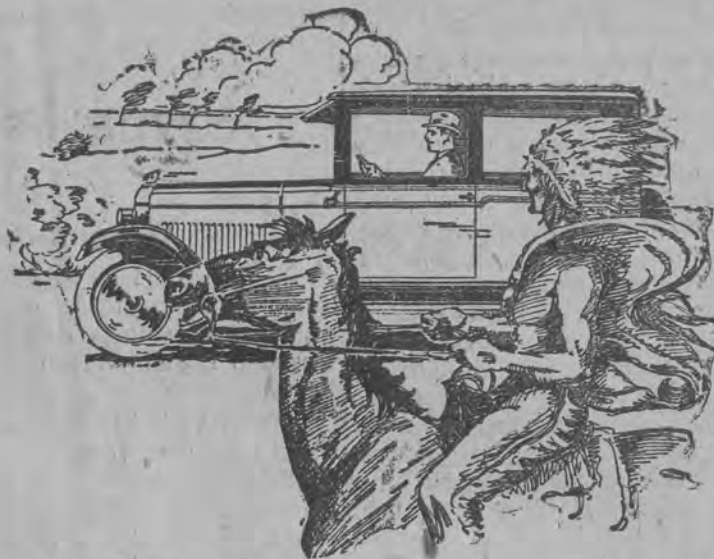
Co się tyczy personelu, to będą mi towarzyszyć: wielu uczestników ekspedycji do bieguna północnego — Flyd Bennet, który wraz ze mną prowadził poprzednią ekspedycję, dalej Novelle i Balchin, którzy obecnie są ze mną, dalej Mulrey i Domas, którzy pomagają nam przy organizowaniu obecnej ekspedycji i byli z nami w krajach arktycznych. Serenson, który brał udział w pierwszej i Petersen, który brał udział w drugiej wyprawie i inni.

Wierzmy, że atak na biegun południowy nie będzie tak niebezpieczny, gdyż co 100 mil będzie urządzona baza pośrednia. W wypadku konieczności lądowania aeroplanów będziemy maszerowali od bazy do bazy i na tej drodze pewnie dojdziemy do domu. O ile wiadomo, niema na anarktycznym kontynencie żadnych normalnych środków żywności. Można je jedynie sprowadzać z kresów krajów polarnych. Są tam psy morskie, ale niema niedźwiedzi polarnych.

Plany do naszej wyprawy są na ukończeniu. Co do okrętu, który mamy użyć, już jesteśmy gotowi. Ekspedycja ta będzie pod wieloma względami jedną z najnowocześniejszych, z pośród tych, które podjęły drogę do terenów lodowych.

Komendant Richard Byrd.

Pontiac



Oldsmobile

Gdy się pan zastanawia nad wyborem samochodu

Pamiętaj Pan, że

Pontiac Six

posiada wszystkie zalety 6-cio cylindrowego wozu, będąc jednocześnie najtańszym w swojej klasie.

Oldsmobile - Six

posiada wszystkie zalety drogiego 6-ciocylindrowego wozu: hamulce na 4 koła, oczyszczacz powietrza, oliwy i t. d.

Reprezentacja na województwo Łódzkie „Pontiac“ i „Oldsmobile, Inż. M. i J. Poznańscy, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 90. Tel. 23-20. Garaże: ul. Pusta Nr. 10.

Wyrób General Motors. 4348-1



Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło wytwórni Universal Pictures Corporation

Pieśń filmowa o tęsknocie kobiety za mężczyzną!

„Targowisko życia”

Dramat ludzkich namiętności, miłości, nienawiści, zazdrości, intrygi, zawiści, pożądania.

Wzruszające dzieje pięknej kobiety, którą pożerała tęsknota za mężczyzną a której nie wolno było wyjść za mąż.

W rolach głównych: premjowana, wszechświatowa piękność, wielka tragiczka

Billie Dove

Ideal urody męskiej, znany z filmu „Ben Hur”

Francis Bush

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Lidauera

B. P.

z Korngoldów Helena Landau

wdowa po b. p. Salomonie Landau, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w Warszawie, dnia 15-go lipca 1927 roku, przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na Cmentarz Żydowski w Łodzi odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 b. m. o godz. 1-ej po poł., o czym zawiadamiają krewnych i życzliwych stroskani

Syn, synowa, wnuk i wnuczka.

Wybuch kotła w fabryce w Zduńskiej Woli

W dniu wczorajszym o godzinie 6 po południu z niewiadomej przyczyny nastąpił wybuch kotła parowego w fabryce firmy „Rozen i Wiślicki” w Zduńskiej Woli. Wypadków z ludźmi na szczęście nie było. Wybuch spowodował znaczne straty.

Miejscowe organizacje robotnicze zamierzają przysłać z pomocą materialną robotnikom wspomnianej fabryki, których wybuch pozabawił pracy drogą przyznania im zasiłków ze składek zbieranych we wszystkich fabrykach w Zduńskiej Woli.

Urlop należy się również za półdniową pracę

Rozpoczynający się okres urlopów wypoczynkowych wywołał w całym szeregu przedsiębiorstw prywatnych zatargi, zwłaszcza na tle urlopów tych pracowników biurowych, którzy pracują tylko przez pół dnia. W celu wyjaśnienia tych spraw związek pracowników handlowych i biurowych zwrócił się do Warszawy do czynników kompetentnych. W odpowiedzi na te informacje otrzymał związek pracowniczy wyjaśnienie, iż urlopy muszą być stosowane również i wobec tej kategorii pracowników, a to z uwagi na fakt, iż praca ich jest pracą stałą, za którą otrzymują oni również stałe uposażenie. (e)

Nowe rewiry komorników

Ministerstwo sprawiedliwości podzieliło dotychczasowy rewir komornika na powiat łaski na dwa samodzielne rewiry z siedzibą w Pabjanicach i Łasku.

Komornikiem w Pabjanicach został dotychczasowy komornik Gałczyński, a na stanowisku komornika sądowego w Łasku został mianowany długoletni starszy sekretarz wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi Apolinary Ciesielski.

W najbliższych dniach ma być również podzielony rewir na powiat łódzki na dwa rewiry. (o)

Nocne dyżury w aptekach

Dziś w niedzielę dyżurują w nocy następujące apteki:

M. Lipca (Piotrkowska 228), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 17), K. Gaertnera (Cegielniana 64) H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (St. Rynek 9).

ZABAWA OGRODOWA.

Staraniem polskiego związku b. wojskowych w ogrodzie p. Wagnera (Wiśzew, dojazd tramwajem Nr. 10) odbędzie się dziś, w niedzielę, zabawa ogrodowa. Bufet — obficie zaopatrzone — na miejscu. Koncert orkiestry strażackiej. Specjalna betonowana plaża do tańca. Loteria fantowa, poczta francuska i t. d. Ceny wstępu dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 gr.

P.S. Dla prasy wstęp za okazaniem legitymacji prasowej.

Pracownicy teatralni żądają podwyżki Dyrekcja teatru dała odpowiedź odmowną

W dniu wczorajszym pomiędzy godzinami 9 a 12 w nocy odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, przedstawicieli pracowników teatralnych z dyrekcją teatru miejskiego w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami teatralnymi na przyszły sezon 1927-28.

Kierownik związku p. Kowalski zreferował zebraniemu szczegółowo postulaty pracowników na przyszły sezon

P. Kowalski wskazał przedsta-

wicielowi dyrekcji w osobach pp. dyrektora Gorczyńskiego i sekretarza Tymowskiego, że przy zawarciu umowy w ub. roku z dyrektorem Szyfmanem, pracownicy teatralni zostali pokrzywdzeni, Ustanocono różne stawki plac, tak że niejednokrotnie ludzie zajmujący identyczne stanowiska zarabiali różnie, przyczem różnica dochodziła do 40 złotych.

Place te muszą być ujednostajnione i wyrównane. Również place biuletów są nie jednako. W swoim czasie przyznano pracownikom

państwowym i komunalnym 100 proc. podwyżki. Pracownicy teatralni otrzymali zaledwie 5 proc.

Wobec takiego stanu rzeczy, są oni zmuszeni wysunąć żądanie ogólnej podwyżki w wysokości 5 proc. plac, niezależnie od podwyżek jakie uzyskają pracownicy państwowi i komunalni.

W odpowiedzi przedstawiciele dyrekcji teatru miejskiego oświadczyli, że nie mogą podwyższyć budżetu na sezon następny i obciążać go specjalnymi pozycjami na personel techniczny teatru.

Przedstawiciele związku stanęli jednak na stanowisku nieustępliwym, uzasadniając postulaty ciągle wzrastającą drożyzną artykułów pierwszej potrzeby.

Po trzech godzinnych obradach konferencję przerwano, mimo, że nie doprowadziła do porozumienia.

Następną konferencję wyznaczono na poniedziałek.

Jeszcze w dniu wczorajszym, późną nocą odbyło się ogólne zebranie pracowników teatralnych, na którym zdecydowany został dalszy plan akcji. (g)

Prezydent Rzplitej odmówił audiencji w sprawie angielskiej soboty

Jak już donosiliśmy, zarząd związku „Praca”, po wielu wysiłkach utrzymania angielskiej soboty zarówno drogą interwencji u władz miejscowych jak i u władz centralnych, zwrócił się z prośbą do prezydenta Rzplitej, o wyznaczenie audiencji dla przedstawicieli związku.

Na audiencji tej miały być przedstawione panu prezydentowi Mo-

ścickiemu motywy zatargu o angielską sobotę. W odpowiedzi kancelarja cywilna prezydenta Rzeczypospolitej nadesłała do związku „Praca” następującą odpowiedź:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 28 czerwca 1927 roku, kancelarja cywilna komunikuje, iż prośba o udzielenie audiencji uwzględniona nie będzie. (i)

Wolne posady przez łódzki P. U. P. P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi (Kilińskiego 52) poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU:

15-cie służących, 6-ku strycharzy i 15 murarzy, 3-ch inżynierów budowlanych lub techników mających prawo prowadzenia robót budowlanych, 1-go pisarza od 30 do 40 lat samotnego i 1-go technika maszyn ze znajomością biurowości z kilkuletnią praktyką.

NA WYJAZD w KRAJU:

100 robotników do karczowania krzaków i cięcia drzewa, 540 kobiet lub dziewcząt oraz chłopaków niżej lat 18 i 60 mężczyzn do robót przy zalesieniach, 40 robotników do robót drogowych, 2 puszkarzy na dubeltówki, 3-ch rusznikarzy, 1-go majstra powroznika, 2-ch lutowników do robót ołowianych, 2-ch dobrych robotników obeznanych z fabrykacją kwasu azotowego i siarczanego (kwasowników), 3-ch aparatowych do aparatów rektyfikacyjnych i eterowych, 1-go majstra do obsługi maszyny drukarskiej „Offset”, 1-go lakiernika powoźnika, 1-go maszynistę na kolej wązkotorową, 3-ch tokarzy maszynowych i narzędziowców, 3-ch heblarzy, 2-ch tokarzy - sztanerów. 1-go majstra

obeznanego z fabrykacją materiałów elektro-instalacyjnych, 1-go starszego robotnika do wyrabiania korków, 1-go czeladnika blacharskiego na robotę galanteryjną i dachową, 1-go samodzielnego fachowca do fabrykacji pudełek aptekarskich luksusowych i bombonierek, 1-go młodego inżyniera do kierownictwa budowy dróg powiat. 1-go starszego technika, jako instrukt. prac. gminnych, 1-go pomocnika mierniczego samotnego, 1-go technika maszynowego, 7-ku robotników niewykwalifikowanych do różnych robót.

23 tys. bezrobotnych w Łodzi i okolicy

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (Łódź, powiaty: łódzki, łaski, łęczycki, brzeziński i sieradzki) w w dniu 16 lipca b. r. było zarejestrowanych 28.002, w tym w samej Łodzi 20.963.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 19.466 osób.

W samej Łodzi pobierało zasiłki 14.396 bezrob.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2.400

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 481 robotników, otrzymało pracę 678, wysłano do pracy 113.

Piekarze łódzcy przeciwko zniesieniu nocnej pracy

Przed paru tygodniami min. pracy przesłało związkowi zawodowemu pracowników piekarskich projekt rozporządzenia w sprawie skasowania nocnej pracy w zakładach wypieku chleba. Projekt ten do zapoczątkowania otrzymał również związek właścicieli piekarni i cech majstrów piekarskich. Organizacje pracodawców wypowiedziały się w sprawie tej przeciwko wprowadzaniu zakazu nocnej pracy w piekarniach łódzkich. W każdym bądź razie wejście w życie nowych zarządzeń winno być odroczone, a to w celu umożliwienia zainteresowanym stronom złożenia w formie rzeczowego memoriału szeregu poprawek i uwag co do ewentualnych zmian zmierzających do ochrony produkcji, przy równoczesnym jednak zabezpieczeniu spoczynku nocnego pracowników piekarskich. (e)

Dr. med.
St. Klukow
ZIELONA 9.
WYJECHAŁ. 25-1

Premjera teatru Polskiego w Warszawie



Pp. Modzelewska i Pobóg-Nowicka w „Pannie Flütte”

Uszkodzenie linii telefonicznych ze Lwowem i Krakowem

Trwające ostatnio na terenie Łodzi i całego województwa łódzkiego gwałtowne burze i ulewne deszcze spowodowały poważne uszkodzenia połączeń telefonicznych. Najdotkliwiej odbiło się to na przestrzeni Łódź - Kraków i Lwów, co w pewnej mierze spowodowane zostało niewłaściwymi urządzeniami technicznymi. Z drugiej strony burze poobalały w wielu miejscach słupy, tak, iż drużyny techniczne z trudem tylko podobać mogą pracy, a to z uwagi na częste i stałe psucie się przewodów. Uszkodzenia te w pierwszym rzędzie dają się dotkliwie we znaki Łodzi na dystansie Łódź - Lwów, gdyż z ośrodkiem tym łączą Łódź poważne interesy handlowe. (e)

Księga adresowa Mossego

Chlubną ocenę zdobyła sobie „Księga Adresowa Polski” dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa, wydawnictwa towarzystwa reklamy międzynarodowej, gen. repr. Rudolf Mosse, której nakład został w krótkim czasie wyczerpany. Wartość tego ze wszech miar pożytecznego vademecum kupca i przemysłowca potęguje popularność księgi. Świadczy o tem rosnąca z dnia na dzień cyfra subskrypcyjna II poprawionego i uzupełnionego wydania.

Prace nad drugim wydaniem księgi, która ma się ukazać na przełomie roku są już tak dalece posunięte, że w najbliższym czasie województwo łódzkie zostanie oddane do druku.

Radzimy wszystkim zainteresowanym sferom by natychmiast skomunikowały się z redakcją (Warszawa, Marszałkowska 124, tel. 305-68 i 205 - 68) celem odpowiedniego umieszczenia adresu w odpowiednich działach.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, (fala 1111 m.).
Godz. 10.15. Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.
Godz. 15.30. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Koncert popularny, zorganizowany przez A. Stelskiego wspólnie z Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy i Polskim Radjo.
Godz. 17.00—17.35. Audycja dla dzieci p. Henryk Ładosz.
Godz. 17.35. Koncert południowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. L. Dworakowskiego, Wanda Wermińska (śpiew) i prof. L. Urstein (akomp.).
Godz. 20.30. Koncert wieczorny, poświęcony utworom Jana Straussa. Wykonawcy: Orkiestra P.R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego, Aleksander Wasiel (śpiew), prof. Ludwik Urstein (akomp.).
Godz. 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.
KRAKÓW, (fala 422 m.).
Godz. 20.30. Koncert. Wykonawcy: pp. Ludmiła Berkwitzówna (fort.), Felcja Günterówna i Marian Demar-Mikuszewski (śpiew), p. Marek Onyszkiewicz (akomp.).
POZNAŃ, (fala 270,3 m.).
Godz. 20.30—22.00. Koncert instrumentalno-wokalny. Wykonawcy: Aleksandra Szafrańska (mezzosopran), Wanda Kurpisówna (fortepian), Józef Madeta (klarnet).
Godz. 22.30—24.00. Transmisja muzyki tanecznej z Palais Royal.

HELENÓW

Dziś, 11.15 przed poł.
Poranek muzyczny
orkiestry symfonicznej
pod dyr. T. Rydera.
o godz. 6-ej—
Koncert popularny

Radjo-koncert w górnej części parku. 5517—1

Widmo strejku generalnego dla poparcia akcji strejkowej robotników budowlanych

Ostateczna decyzja zapadnie dnia 27 b. m.

W dniu wczorajszym odbyć się miała u inspektora pracy ponowna wspólna konferencja przemysłowców i robotników budowlanych, mająca na celu likwidację strejku w tym przemyśle.

Przemysłowcy jednak nie przysłali swego przedstawiciela na konferencję, lecz nadstali list, w którym komunikują, że postanowili nie uwzględnić absolutnie żadnych żądań robotniczych, wobec czego uważają za niecelowe delegowanie swego przedstawiciela na konferencję.

O treści pisma zakomunikował p. inspektor robotnikom, którzy oświadczyli iż prowadzić będą strejk tak długo, dopóki nie zmuszą przemysłowców do ustępstw.

Wskutek przedłużającego się strejku w przemyśle budowlanym w Łodzi, związek robotników budowlanych zwrócił się do okręgowej komisji związków zawodowych, z prośbą o poparcie ich strejku, za pomocą generalnej akcji. W związku z powyższym zarząd okręgowej komisji zwołał na wczoraj zebranie przedstawicieli wszystkich związków, wchodzących w skład komisji w liczbie 16.

Konferencja została zagajona przez p. Walczaka, który zapoznał zebranych z celem zebrania i oświadczył, że robotnicy budowlani powinni bezwzględnie uzyskać poparcie ogółu robotniczego w Łodzi, tembardziej z tego względu, iż jak widać z listu przemysłowców budowlanych, skierowanego do inspektoratu pracy, przemysłowcy podjęli akcję sabotażową, pragnąc odroczyć konferencję porozumiewawczą do nieskończoności.

Następnie dłuższy referat wygłosił p. Osiecki kierownik związku robotników budowlanych, który wskazał, że obecna akcja w przemyśle budowlanym wywołana została okolicznością iż mimo ciągłego wzrostu drożyzny, która w sumie wyniosła od ostatniej akcji 40 proc. robotnicy nie uzyskali najmniejszej podwyżki płac. Wobec tego zaś, że komisja statystyczna nie ustala faktycznego wzrostu drożyzny, co sprawiło, iż robotnicy znaleźli się w bardzo złym położeniu materialnym. Ostatnia podwyżka płac w wysokości 25 proc. uzyskana w maju jest zupełnie niewystarczająca, to też obecnie należy się domagać bezwzględnie 50 proc. podwyżki.

Nadto wyjaśnił referent, że w żadnej branży robotnicy nie otrzymują tak niskich płac jak w branży budowlanej, wobec czego, prosi on wszystkie związki o poparcie ich akcji, w razie zaś gdyby przemysłowcy w dalszym ciągu się opierali, po upływie 10 dni ogłosić w Łodzi strejk generalny.

W wyniku referatu wywiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której szereg mówców wskazał, iż tak ważna sprawa jak ogłoszenie strejku generalnego nie może być na obecnej konferencji zdecydowana, tembardziej, że przedstawiciele związków nie mają w tym kierunku pełnomocnictw od swych zarządów.

Wobec powyższego postanowiono, że zarządy poszczególnych związków odbędą posiedzenia, na których omówiona zostanie ta sprawa, zaś w dniu 27 b. m. zwołana zostanie ponowna konferencja okręgowej komisji związków zawodowych na której definitywnie zostanie ustalona forma pomocy dla robotników budowlanych i zdecydowana zostanie sprawa strejku generalnego.

Niezależnie od powyższego przyjęto rezolucję by do tego czasu wszystkie związki zawodowe, wchodzące w skład okręgowej komisji rozpoczęły zbieranie wśród swych członków składek, na zapomogi dla robotników budowlanych. (i)

Pożar w fabryce Eiserta Spaliła się szarparnia i zapasy bawełny

W dniu onegdajszym około godziny 7 wieczorem straż ogniowa zaalarmowana została do pożaru, który wybuchł w fabryce wyrobów włókienniczych „Karol Eisert”, przy ul. Karola 19.

W kilka chwil potem na miejsce przybył lokalny XV oddział fabryczny straży ogniowej i II oddział, które niezwłocznie przystąpiły do akcji ratunkowej.

Jak się okazało, w płomieniach stała szarparnia fabryki, w której znajdowała się jeszcze przy pracy, pokaźna ilość robotników.

Początkowo sami pracujący usiłowali zgasić ogień, ale wysiłki ich okazały się bezowocne i dopiero akcja straży wybawiła ich z niebezpiecznej sytuacji.

Po blisko godzinnej akcji pożar ugaszono.

Jak ustaliło śledztwo pożar w szarpalni wybuchł wskutek wpadnięcia kawałka drutu pomiędzy zęby maszyny t. zw. szarpacza. Druk dostał się następnie do trybów, gdzie wskutek tarcia i wysokiej temperatury wytworzyła się iskra, która objęła bawełnę. Podczas pożaru spłonęło wiele surowca. Strat dotychczas nie ustalono dokładnie ustalić, w każdym razie są one dość znaczne. (x)

Gospodarka teatru miejskiego

będzie zbadana przez specjalną komisję magistracką

Jak już donosiliśmy, podczas pobytu w Łodzi dr. Arnold Szyllman zwrócił się do magistratu z obszernym memoriałem w sprawie ciężkiej sytuacji finansowej teatru. Konieczne jest pokrycie zalegających gaź personellu oraz szeregu zobowiązań. Postanowiono na wniosek wicepr. Groszkowskiego powołać specjalną komisję dla zbadania całokształtu sytuacji finansowej teatru. W skład komisji tej weszli pp.: wiceprezydent Groszkowski, ławnik wydziału oświaty i kultury Kruczkowski, sekretarz tego wydziału Piotrowski, naczelny kasjer miejski Chwałbiński, oraz jako

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

„Czary”

„Dom warjatów”

E. A. Poe, poszukiwacz rzeczy niezwykłych i niesamowitych, wprowadził do jednej ze swych nowel motyw buntu warjatów, którzy opanowują sanatorium, zamknawszy w swoich celach doktorów i dozorców. Z tego tematu można zrobić, albo ponury dramat, albo szaloną farsę; w Ameryce zrobiono z tego coś pośredniego; wesołą komedię, w którą wplątano silne efekty dramatyczne. Amerykanie lubią wogóle mieszać grozę ze śmiechem, ale czynią to zazwyczaj dość dyskretnie, tym razem miksaturę wykonano brutalnie, sygnując do retoryki filmowej potężną dawkę śmiechu naprzemian z dużymi dozami niesamowitej grozy. Całość wypadła woale dodatnio, a w każdym razie niezmiernie ciekawie: publiczność premierowa śledziła przebieg tej niebywałej awantury z szalonym zainteresowaniem. Rzetelnym plusem filmu jest bardzo logicznie i zreżymowany scenariusz o dobrze stopniowanych efektach i umiejętnie rozbitym nastroju, Lon Chaney, księżę przerażeń i mistrz potworności, zjawia się tym razem w świetnie dobranym towarzystwie zbrojców i obłąkańców: półmądrą i półbrzydną - niemową, krwawego potwora w kapturze średniowiecznego oprawcy, śmieszno szaleńca w przepyszałej interpretacji Knuta Ericksona i t. d. Aczkolwiek „Dom Warjatów” nie należy do najlepszych ról Chaney'a, jednak jest to niewątpliwie kreacja niepospolita, godna wielkiego artysty.

Jedyną rolę kobiecą odegrała w umiarkowanym wdzięku prześliczna Gertruda Olmstead, Sekunduje jej godnie komiczny bohater Johnny Artur.



Jak pielęgnuje się suchą i normalną cerę?

Po umyciu twarzy gorącą wodą i otrąbkami migdałowymi Dra Lustra, pudruje się ją pudrem egotyycznym Dra Lustra, który ma własność zmiękczenia twardego nabłonka. Na noc wetrzeć nieco kremu natłuszczonego. Z kremów polecieć możemy natłuszczający krem Dra Lustra „Oxa”, który ma wybitną własność ożywiania skóry.



Pierwszorzędne siły artystyczne z najnowszymi szlagierami świata.

- 1) Poraj Porecka znakomita piosenkarzka
- 2) Jerzy Welin piosenkarz humorysty ulub. Warsz.
- 3) Edward Reja humorysta-autor.
- 4) Chevalier Ernesto-Feldini międzynarodowy transformista.
- 5) Duet Kaniewskich tańce charakterystyczne

Dziś i dni następnych uczta artystyczna dla wszystkich.

MOTTO: „Stary liść na dębie dotąd nie spada, póki nowy nie ukaże się w całej swej krasie, to samo obserwujemy w miłości”.

„Jego zapomniana żona”

Przepiękny dramat erotyczny salonowo-sensacyjny w 8 wielkich aktach z niepospolitej urody gwiazdą MAGDE BELLAMY. W rolach głównych: Magde Bellamy, Warner Bokster, Mande Vegne i Hazel Keener. Rzecz dzieje się w stepach amerykańskich podczas wojny światowej i w 10 lat później w Moc Jordy. Początek gościnnych występów w sobotę i niedzielę o godz. 6, 8 i 10-ej, w dni powszednie o godz. 8 i 10-ej. Początek w sobotę i niedzielę o godz. 2, w dni powszednie o godz. 5-ej, ostatni seans o 10-ej. **Czy miejsc na pierwszy seans od 50 gr.**



Dziś wielka sensacja!
2 godz. program!

Uroczysta akademja w ratuszu w stolicy z okazji francuskiego święta narodowego



Minister Laroche, pani ministrowa, gen. Charpy i kontradm. Richard na tarasie ambasady w gronie gości.

14 b. m. o godz. 6 wiecz. odbyła się w sali sesjonalnej rady miejskiej stolicy wielka akademja zorganizowana staraniem stowarzyszenia francusko-polskiego, z okazji święta narodowego Francji.

W pięknej przybranej zielenią i sztandarami obu państw sali Ratusza zebrał się przedstawiciele

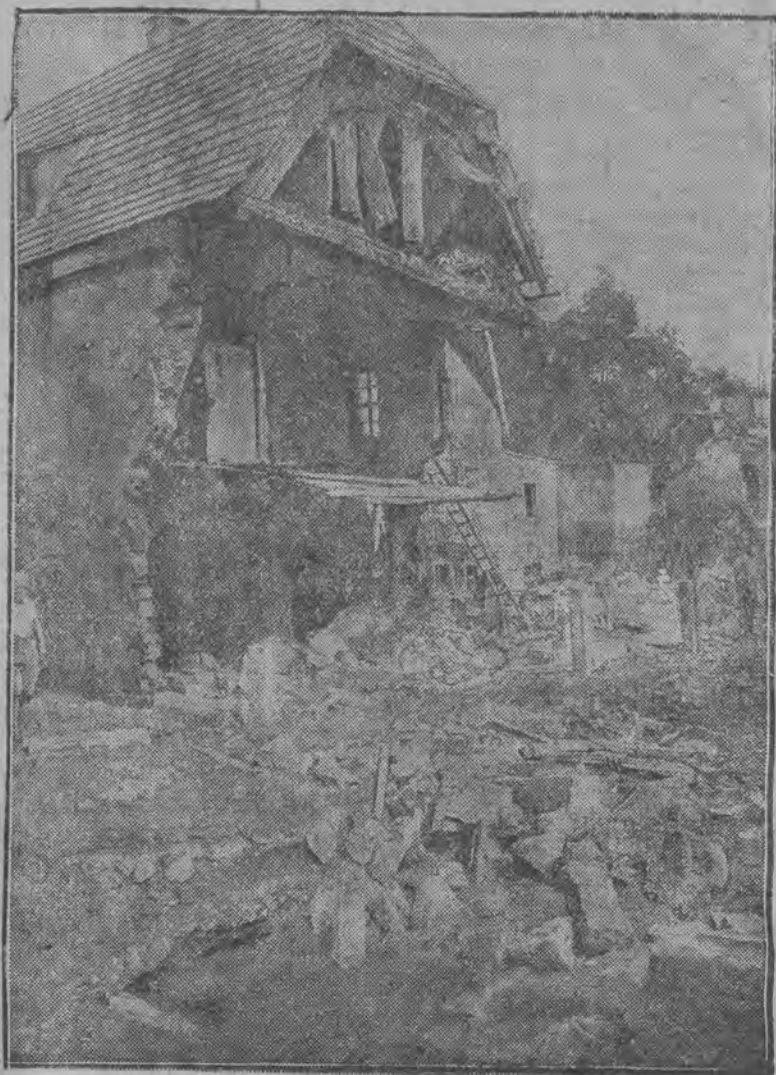
urzędu z min. Składkowskim na czele, ambasador francuski p. Laroche, szef misji wojskowej gen. Charpy, kontr-admirał Richard, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz komunalnych, delegacji organizacji i stowarzyszeń społecznych, prasa i zaproszeni goście.

Na zakończenie zabrał głos

ambasador francuski, który w świetnym przemówieniu głęboko wzruszony serdecznie dziękował za wyrazy sympatii dla Francji, oraz złożył komitetowi podziękowanie za zorganizowanie akademji.

Po przemówieniu ambasadora Laroche orkiestra odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Ponure ślady żywiołowej katastrofy w Saskiej Szwajcarii



Ulica w Berggishübel ze zburzonymi przez wylew rzeki domami

Katastrofalne oberwanie się chmur w Saskiej Szwajcarii spowodowało niesłychane szkody, które wynoszą około 70 milionów marek niemieckich.

Komunikacja okolic zrujnowanych z resztą kraju jest zupełnie przerwana. Wszystkie mosty zostały zniszczone, nasypy kolejowe zburzone, szyny w wielu miejscach



Ratownicze oddziały wojskowe przy pracy.

zerwane lub powykręcane w nieprawdopodobny sposób. Straty kolei państwowych przekraczają sumę 10 milionów marek niemieckich. Zabitych jest około 200 osób.

Ilustracje nasze przedstawiają zburzone domy mieszkalne z których wojsko wynosi resztki mienia mieszkańców.

Sprawa protektora „Protelki” Poseł Popiel i Sakson, nie zeznawali wczoraj i przesłuchani zostaną dopiero 23 b. m.

Rozprawy otwarto o godz. 9 m. 40.

Świadek Gasztecki pracował w banku zjednoczonych kooperatyw od lipca 1924 roku jako zastępca kierownika działu handlowo-przemysłowego. Na prośbę Saksona i mjr. Sannka w lipcu 1924 r. świadek dawał ogłoszenia do prasy w sprawie kupna obiektu fabrycznego dla „Protelki”. Kupno fabryki w Radomiu ułatwiał radca prawny banku adw. Altberg.

Przewodniczący: — Czy słyszał pan w banku co o gen. Żymierskim?

Świadek Gasztecki: — W mojej obecności p. Sakson często telefonował do Żymierskiego. Umawiali się na kolację do Krzemieńskiego lub Langnera.

Przewodn.: — Czy w banku mówiono, że awanse dla „Protelki” są zapewnione dzięki stosunkom pos. Popiela z Żymierskim?

Św. Gasztecki: — Owszem, gen. Żymierski był w stosunkach bardzo bliskich z Popielem. Niejednokrotnie Popiel wyjeżdżał razem z oskarżonym z banku samochodem.

Przew.: — Czy panu wiadomo, że bank był winien pewne sumy „Protelce”?

Św. Gasztecki: — Tak jest. Słyszałem, że suma ta sięgała kilkuset tysięcy złotych.

Przewodn.: — Czy mówiono w banku, że protekcja gen. Żymierskiego nie była bezinteresowna?

Św. Gasztecki: — Osobiście zawsze uważałem, że Saksona z Żymierskim muszą łączyć materialne interesy.

Przewodn.: — Czy Kwieciński pożyczal pieniądze bankowi?

Św. Gasztecki: — O tem nie wiem, Kwieciński sprawami finansowymi banku się nie zajmował. Kwiecińskiego znałem dawniej i wiem, że był człowiekiem niezamierzonym.

Gen. Żymierski: — Czy świadek mnie zna?

Św. Gasztecki: — Osobiście nie znam.

Gen. Żymierski: — Jak długo pan pracował w banku?

Św. Gasztecki: — Od lipca 1924 roku do stycznia 1925 roku.

Gen. Żymierski: oświadcza, iż w tym okresie bywać w banku nie mógł, gdyż był poza Warszawą.

Św. Zajęczkowski: pracował w banku zjednoczonych kooperatyw od marca 1924 roku do sierpnia 1925 roku. Kapitał zakładowy banku w wysokości 50 milionów marek został wpłacony w roku 1921. Bank zaczął funkcjonować z dn. 1 stycznia 1924 roku.

Przew.: — Ile było akcji?

Św. Zajęczkowski: — 50 tysięcy sztuk.

Przewodn.: — Czy pos. Popiel był właścicielem akcji?

Św. Zajęczkowski: — Pos. Popiel zrazu miał bardzo mało akcji, następnie przejął portfel dyr. Bermana.

Przew.: — Czy pos. Popiel zapłacił za akcje gotówką?

Św. Zajęczkowski: — Cena kupna akcji obciążała rachunek Popiela.

Przew.: — Kto był w zarządzie banku?

Św. Zajęczkowski: — Zrazu prezesem był Berman, następnie pos. Popiel. Sakson był wiceprezesem i dyrektorem zarządzającym.

Przew.: — Jakież pobierał on wynagrodzenie?

Św. Zajęczkowski: — 500 czy 800 złotych miesięcznie.

Przewodn.: — Co panu wiadome jest o „Protelce”?

Św. Zajęczkowski: — W kwietniu 1924 roku przychodził do banku mjr. Sannek. Odbywały się konferencje z Saksonem. We wrześniu 1924 roku bank otrzymał 500 milionów dla „Protelki” jako zaliczkę z tytułu dostawy masek.

Przew.: — Czy bank miał udział w „Protelce”?

Św. Zajęczkowski: — Bank, jako taki, udziału nie miał. Jedynym

udziałowcem ze strony polskiej był formalnie Sakson. Miałem wrażenie, że poza nim stoi pos. Popiel.

Przewodn.: — Czy bank z funduszy „Protelki” finansował inne firmy?

Św. Zajęczkowski: — Tak jest. Firmę „Len polski” i fabrykę cukrów Ziółkowskiego.

Przewodn.: — Czy bank, gdyby nie miał funduszy „Protelki” mógłby finansować inne przedsiębiorstwa?

Św. Zajęczkowski: — Stawowo nie.

Z kolei na zapytanie prokuratora św. Zajęczkowski zeznaje w sprawie stosunków Kwiecińskiego z bankiem.

Biegły: — Z jakich dokumentów świadek wnosi, że kapitał banku został wpłacony w 1921 roku?

Św. Zajęczkowski: — Wiem to z kwitów P. K. K. P., które znajdowały się u Saksona.

Następnie świadek Zajęczkowski odpowiada na szereg pytań eksperta w sprawie sposobu prowadzenia ksiąg w banku.

Przew.: — Co świadek wie o stosunkach z gen. Żymierskim?

Św. Zajęczkowski: — Mam wrażenie, że były przyjazne.

Przew.: — Czy słyszał pan o chodzeniu wspólnym na kolacje i śniadania gen. Żymierskiego i Saksona?

Św. Zajęczkowski: — Raz jeden tylko słyszałem, jak Sakson wybierając się na śniadanie z Popielem, mówił, ażeby zaprosić jeszcze i Żymierskiego.

Po dłuższej przerwie sąd przystąpił do badania świadka Mieczysława Soroki.

Zapowiedziane na wczoraj przesłuchanie świadka Popiela zostało odwołane.

Pos. Popiel i Sakson zeznawać będą 23 b. m.

W poniedziałek posiedzenia nie będzie, dalszy ciąg rozpraw naznaczono na wtorek.

50 LAT ZNANE NAJLEPSZE
MYDŁA TOALETOWE
MAJDEI SKA
WARSZAWA

Przerzając niskie ceny! **NIEBYWAŁA WYPRZEDAŻ POSEZONOWA!** Nigdy i nigdzie taniej nie kupicie!

H. PFEFFER **PALTA** od zł. 40 **KOSZULE** od zł. 5.—
Ubrania sportowe, wizyt., spacer. od zł. 75 **KRAWATY** jedwabne od zł. 3.50
PIJAMA od zł. 20 **HOZNIERZYKI** pół tuz. zł. 4.—
OBUWIE od zł. 38 **SKARPETHI** od zł. 1.—

— Korzystajcie z tej wyjątkowej okazji! — **Artykuły podrózne i kąpielowe** — —
 Okazja dla Pan! Całk. likwidacja damsk. działu sportowe, gabardinowe impreznowjedwabne i gumowe. **BIELIŻNA** parasolki oraz wszelkie inne artykuły mody. — —
 — — Ceny dotąd niepraktykowane! — —

KINO TEATR CZARY **Dzisiaj i dni następnych!**
Niebywałe widowisko!
Wielki podwójny program!
1) DOM WARJATÓW
 Dramat psychologiczny w 8 aktach w roli głównej:
Lon Chaney

Genjalny mistrz maski! — Potężna kreacja Chaney'a! —
 — — Emocja do zenitu! — —



Nad program:
 — 2) —
Zwierzęta jak ludzie

Komedja w 6 aktach.

Początek o godz. 4-ej, w sobotę i niedzielę o godz. 1-ej.
UWAGA! Na I-szy seans wszystkie miejsca po 60 groszy.
 Od godz. 8,30 wiecz.
Kino w ogrodzie.
 Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. Niewiadomskiego.

Do akt. Nr. 699-1927 r.
Ogłoszenie
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główna 17 na zasadzie art. 1050 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 25 lipca 1927 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ulicy Rzgowskiej pod № 72 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chaima Fuksa składających się z mebli ocenionych na sumę 670 zł. Łódź, d.15-VII.1927
 Komornik
 (—) L. Naborowski

Nadeszły **ROWERY „BRENNABOR”** oraz **B.S.A. BOW-DEN-Birmingham STEYER** i francuskie. Po cenach fabrycznych i na długoterminowe raty
połącza B. Borysiewicz
 5266—1
Cegielniana 3.



Ogłoszenie.

Syndycy tymczasowi upadłości Tow. Akc. Wyr. Wełn. „M. A. Wiener” wzywają niniejszym wierzycieli upadłej firmy do stawienia się w przeciągu dni 40, licząc od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego, osobiście lub przez pełnomocnika przed Syndykami celem oświadczenia z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami i celem złożenia Syndykom lub w Kancelarii Sądu Okręgowego w Łodzi Wydziału Handlowego tytułów swych wierzytelności.
 Syndycy przyjmować będą takie oświadczenia i tytuły w terminie powyższym we wtorek, środę, czwartki i piątki od godz. 12 do 2 po poł., w kancelarii wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Po upływie tego terminu nastąpi w obecności p. Sędziego Komisarza w dniach 15 i 15 września 1927 roku o godz. 12 w poł. w sali Nr. 57 w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 115, uprawdzanie wierzytelności.
 Łódź, dnia 17 lipca 1927 r.

Syndycy tymczasowi:
Bolesław Duszyński i Henryk Felix
 adwokat adwokat 5300

Plac 1-morgowy z bocznica kolejową
 (chwilowo nieczynną) przy ul. Tramwajowej Nr. 19 w Łodzi i
PLAC nadający się na skład drzewa, lub żelaza przy ul. Południowej Nr. 22 w Łodzi
do wydzierżawienia.

Oferty do sekwestatorów nieruchomości pozostałych po H. i Z. małżonkach Salomonowiczach — adw. O. Atterguta i adw. H. Felixa do rąk adw. Felixa, Łódź, Piotrkowska 130. 5299—2

Wyższe żeńskie Gimnazjum Klary Wolfsonowej
Pomorska 18
 (dawniej Średnia).

Kancelaria (prywatne m. p. Wolfsonowej) ul. Zawadzka 23, przyjmuje zapisy od g. 4—6 pp.
 Od dnia 15 sierpnia w gmachu Gimnazjum od godz. 10—1 i od 4—6 pp. 5259—1

FUCHS
 Piotrkowska 50
 — Telef. 21-6 —
FUCHS przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet w Polsce i zagran. na dogodnych warunkach.

Zakończenie Likwidacji
 pozostała z likwidacji palta pluszowa, dawniej cena 225.—, sprzedaje się teraz po 145.— i 160.—
Emil Szmeczel,
 Łódź, Piotrkowska 88.

Dr. med. P. BRAUN
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, (leczenie światłem — lampa kwarcowa) przyjmuje od godz. 9—11 i od 5—8
Południowa 23
Tel. 40-26.

Lód sztuczny
 z wody filtrowanej
16 kg. — 40 groszy
 Sprzedaje Chłodnia przy Rzeźni Miejskiej Inżynierska 1, tel. 2-81.

Dr. Med. M. URBACH
 choroby nerwowe i wewnętrzne.
 Przyjmuje od 4—6
Pomorska 10, tel. 48-89, w lecznicy „Vita” Piotrkowska 45, od g. 1—2 i 7—8.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

DONIESIENIA ROZM.
 CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospekty. 4865—36

STUDENT
 adziela lekcji w zakresie 8-miu klas. Gdańskie 46—12. 5280—1

SZKOŁA ZAWODOWA
 A. Kopydłowskiej, Piotrkowska 154. Rozpoczynają się wakacyjne kursy kroju, pasowania, modelowania, bieliźniarstwa, kurs szycia i mierzenia. Oplata niższa o połowę. Uczennice otrzymują świadectwa. Zapisy w kancelarii szkoły Kurs robót ręcznych, haftu maszynowego i modniarstwa. 5322—1

INTELIĞENTNY
 mężczyzna l. 37 (kawaler) zapozna w celu matrymonialnym inteligentną skromną pannę o łagodnym i dobrym charakterze lub majątną wdowę, do lat 35. Oferty pod „Spokojny”. 265-1

PIEKARNIA
 z całym urządzeniem czynna do wydzierżawienia od zaraz. Wiadomość na miejscu ul. Pryncypalna № 30. Chojny. 5257—5

KUPNO I SPRZEDAŻ

DREWNIANY
 domek do sprzedania. Dowiedzieć się w kancelarii Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad sierotami przy ul. Północnej 38 (obok Helenowa) * 5238—2

DOM
 tanio sprzedam. Łączna № 25, obok Rzgowskiej. Gospodarz. 5279—1

MASZYNA
 płaska do robienia swetrów 80 cm № 8 i szpulmaszyna jednorzeczonowa Wiadomość: Kunicera 38, od 3 do 5 po poł., Demel. 5278—3

SZARPARNIA
 (budynki fabryczne z szopami, bez motoru i maszyn), nadająca się na warsztat ślusarski, stolarski, sklady i t. p. od zaraz do wydzierżawienia. Lange, ul. Przejazd 69. Tel. 42-34. Tamże do sprzedania pojedynczy szarpacz 5240—1

OKAZYJNIE
 sprzedam rower i warsztat stolarski w dobrym stanie, tanio. Grabowa № 30, Chojnacki. 5226—1

PIANINO
 mało używane do sprzedania. Andrzejka 4, m. 25. 5304—2

MASZYNA
 Singera do szycia gabinetowa, do sprzedania. Piotrkowska 291, m. 19. 5286—1

„GIEŁDA PRACY”

MŁODA
 inteligentna osoba, skromnych wymagań poszukuje posady u samotnego pana. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Głosu Polskiego” pod „Ira”. 5181-2

NA CZAS URLOPU
 przyjmie pracę biurową rutynowaną biuralistka i samodzielna buchalterka. Łaskawe oferty do admin. nin. pisma sub „Urlop”. 4275—1

SAMODZIELNY
 buchalter-bilansista poszukuje posady na kilka godzin dziennie. Łask. oferty sub. „A. B.” 5265—2

ROBOTNIK
 rolny potrzebny do folwarku Bolesławów, 1 kilometr od stacji Andrzejów. 5260—2

ZDOLNA
 praśowaczka poszukuje roboty w domach prywatnych. ul. Główna № 50, m. 37. 5302—1

CHŁOPCY
 do terminu potrzebni. Stolarnia, Lubelska 6, przy Napiórkowskiego. 87-1

LOKALE I MIESZKANIA

PENSJONAT
 Z. Wójcickiej w Poddebiu. Jest jeszcze kilka pokoi wolnych. Kuchnia wykwinna. Przyjmuje się również młodzież i dzieci bez rodziców; opieka zapewniona. Wiadomość na miejscu. 5254—1

SKLEP
 piękny odstąpię (dzielnica staromiejska). Wiadomość: Piotrkowska 245, sklep spożywczy. 5217—2

ADRESY
 wolnych mieszkań wskaże Biuro „Informator”, Łódź, Piotrkowska № 110. 5261—2

POSZUKUJE
 od zaraz 3 pokoje z kuchnią (z wszelkimi wygodami) Mieszkania w okolicach Górnego Rynku mają pierwszeństwo. Oferty proszę składać w admin. Tow. Akc. Leonhardt, Woelker i Girbardt. 5282—3

2 POKOJE
 częściowo umeblowane, oddzielne, do wynajęcia. Najchętniej wspólnie dla solidnego pana. Żdatne także na biuro. Do obejrzenia od 3—5. Wólczajska 78, m. 9. 5259—1

ODNAJME
 dobrze umeblowany pokój, wszelkie wygodny, telefon na miejscu. Do obejrzenia 1—4 Przejazd 30, m. 8, front, drzwi na lewo. 5288—1

PRZYJME
 jednego pana na mieszkanie. Prawa oficyna 5 piętro ul. Główna № 50 m. 37 5301—1

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO
 książeczkę Kasy Chorych na imię Efrolim Lewkowicz, Cymera 15. 5281—1